

□ Czas czytania: 1 min.

Pewnego dnia nauczyciel zadał swoim uczniom następujące pytanie: „Dlaczego ludzie krzyczą, gdy są źli?”.

„Krzyczą, ponieważ tracą panowanie nad sobą” – odpowiedział jeden z nich.

„Ale po co krzyczeć, jeśli ta osoba jest po twojej stronie?” – zapytał ponownie mistrz.

„Cóż, krzyczymy, ponieważ chcemy, aby druga osoba nas usłyszała” – odpowiedział inny uczeń.

Mistrz zapytał ponownie: „Czy w takim razie nie można mówić do niego cichym głosem?”.

Padały różne inne odpowiedzi, ale żadna nie przekonała mistrza.

Wtedy wykrzyknął: „Czy wiesz, dlaczego krzyczy się na drugą osobę, gdy jest się rozgniewanym? Faktem jest, że kiedy dwoje ludzi jest rozgniewanych, ich serca są daleko od siebie. Aby pokonać ten dystans, muszą krzyczeć, by ich usłyszano. Im bardziej są rozgniewani, tym głośniej muszą krzyczeć, by się usłyszeć. Z drugiej strony, co się dzieje, gdy dwoje ludzi jest zakochanych? Nie krzyczą, mówią cicho. Dlaczego? Ponieważ ich serca są bardzo blisko. Odległość między nimi jest niewielka. Czasami ich serca są tak blisko, że nawet nie mówią, tylko szepczą. A kiedy miłość jest najbardziej intensywna, nie trzeba nawet szeptać, wystarczy spojrzeć na siebie. Ich serca rozumieją się nawzajem. Tak się dzieje, gdy dwoje kochających się ludzi zbliża się do siebie”.

Na koniec nauczyciel powiedział: „Kiedy się kłócicie, nie pozwólcie, aby wasze serca się rozeszły, nie wypowiadajcie słów, które jeszcze bardziej je oddalą, ponieważ nadejdzie dzień, w którym odległość będzie tak duża, że nigdy nie znajdą drogi powrotnej”.